

# Rozdział I. Uwagi wprowadzające

## § 1. Zagadnienie dowodowe w polskim procesie karnym

Czyn przestępny nie przemija bez echa, a zatarcie śladów aktywnej działalności sprawcy jest zwyczajnie niemożliwe. To, o czym sprawca w trakcie popełnienia przestępstwa będzie pamiętał, może przesłonić inne jego zachowania, które nie zostaną ujawnione na etapie działań wykrywczych prowadzonych przez organy ścigania. Na miejscu zdarzenia pozostawia się ogrom informacji (śladów), których tylko poprawne zabezpieczenie może dać pożądaną efekt w postaci zagwarantowania dowodu dla realizacji przyszłego postępowania karnego. Pozostawione ślady mogą przyjąć najrozmaitszą formę, mogą to być bowiem realnie wyrządzona szkoda (np. uszkodzenie ciała człowieka), pozostawione w określonym miejscu najdrobniejsze elementy możliwe do przypisania określonemu sprawcy (np. ślady daktyloskopijne), ślady pozostawione w terenie (np. ichnogram, ślady traseologiczne), ślady ujawnione i zabezpieczone na przedmiotach lub ślady pamięciowe pozostające w psychice człowieka. Ogół tych elementów powiązanych ze sobą w dostatecznie dokładny sposób daje organom śledczym podstawę do zajęcia stanowiska odnośnie do dalszych kierunków realizowanego postępowania, a mianowicie pozwala na ustalenie, czy postępowanie takie winno się zakończyć wywiedzeniem aktu oskarżenia, czy należy je umorzyć albo po wstępnej weryfikacji zgromadzonych w postępowaniu dowodów (tzw. postępowaniu sprawdzającym realizowanym w oparciu o art. 307 ustawy z 6.6.1997 r. Kodeks postępowania karnego) odmówić jego wszczęcia.

Po stronie organu istnieje zobowiązanie do ustalenia, jaki przebieg miało w rzeczywistości określone zdarzenie. Ustalenia te muszą zapadać przy poszanowaniu wielu zasad procesowych, w tym prawdy materialnej oraz domniemania niewinności oskarżonego. Słusznie podkreślił *M. Cieślak*, że działalność organów śledczych i sądu to jak gdyby działalność archeologa i historyka. Ich metoda pracy to metoda historyczna i krytyczna zarazem, polegająca na poję-

ciowym odtwarzaniu faktów i ich skrupulatnym sprawdzaniu. Cały materiał służący do analiz i konstrukcji – to dowody<sup>1</sup>. Skrętnie zbierane w toku postępowania sprawdzającego czy przygotowawczego dowody mają fundamentalne znaczenie dla dalszych losów postępowania, pozwalając na wszechstronne rozpoznanie sprawy. Wiadomości w nich zawarte zmuszają do poznania rzeczywistości (tj. ustalenia, czy dany fakt naprawdę zaistniał), oceny prawnej (czyli ustalenia możliwości przypisania sprawcy określonego czynu oraz konsekwencji wynikających z wymierzenia kary, przyjmując za podstawę treść ustawy karnej procesowej), a w ostatniej kolejności wyciągnięcia konsekwencji, na jaką sprawca w świetle obowiązującego prawa zasłużył, będącej odzwierciedleniem wagi popełnionego czynu. Gromadząc dowody, należy się wystrzeżać działań rutynowych, szkodzących ustaleniom organu. Nie ma dwóch identycznych zdarzeń popełnionych przez dwóch niepowiązanych ze sobą sprawców. Prawidłowe zabezpieczenie ujawnionych i pozostawionych przez sprawcę śladów na miejscu zdarzenia winno się odbyć w sposób adekwatny do zastanej sytuacji, nowatorski (z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy kryminalistyki) oraz przy indywidualnym podejściu do każdej, nawet na pozór prostej (oczywistej, błahej) sprawy. Czynność gromadzenia i przeprowadzania dowodów występuje w każdym stadium procesu karnego, tj. postępowaniu przygotowawczym, jurysdykcyjnym, a także wykonawczym. Każda faza procesu jest odmienna i rządzi się swoimi prawami, a przy tym ukierunkowana jest na odmienny procesowo cel. W postępowaniu przygotowawczym dowody służą organowi śledczemu do oceny, czy zgromadzony w sprawie materiał będzie wystarczająco obszerny i na tyle trafny, by postawić sprawcy zarzut mający odzwierciedlenie w treści aktu oskarżenia. W postępowaniu jurysdykcyjnym stanowi on podstawę postępowania, gdyż nakierowane zostaje ono na rozpoznanie przedmiotowej sprawy. Z kolei dowody w postępowaniu wykonawczym mają znaczenie głównie wpadkowe, dotyczą kwestii związanych m.in. z odroczeniem wykonania kary, warunkowym umorzeniem postępowania, warunkowym zwolnieniem z odbycia reszty kary, a tym samym wymagają sprawdzenia jedynie na wyraźne żądania wnioskodawcy.

Prawo dowodowe, poza niewątpliwym walorem skomplikowania, wyróżnia się szeregiem kontrowersyjnych zagadnień jawiących się na tle realizacji postępowania karnego. Wynikają one z konieczności pogodzenia wielu, czasem sprzecznych ze sobą, interesów. I tak funkcją postępowania karnego

---

<sup>1</sup> M. Cieślak, Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, [w:] S. Waltoś (red.), *Dzieła Wybrane*, Kraków 2011, s. 5.

w myśl rządzącej nim zasady prawdy materialnej jest poczynienie prawdziwych ustaleń faktycznych na podstawie różnych dowodów. Funkcjami zaś postępowania dowodowego (rządzonego zasadami legalizmu oraz rygoryzmu) są funkcje gwarancyjna (czy szerzej praworządnościowa) oraz zachowawczo-limitująca (ograniczająca bezkrytyczne przenoszenie do procesu karnego najnowszych zdobyczy nauki oraz techniki)<sup>2</sup>.

Mianem prawa dowodowego zwykło się określać grupę przepisów, których celem jest uregulowanie zagadnień związanych z dowodami w procesie. Normy prawa dowodowego stanowią część prawa procesowego i występują w szeregu gałęzi prawa, m.in. karnego, cywilnego, administracyjnego, dyscyplinarnego itp. Podkreślenia wymaga, że normy te nie zostają w sposób uniwersalny przeniesione na grunt poszczególnych gałęzi prawa, ponieważ każda z nich charakteryzuje odmienne regulacje. Nie stanowią lustrzanego odbicia, a każda z nich charakteryzuje się niewątpliwie odrębnością wynikającą z elementów danej gałęzi prawa. Możliwe byłoby ustalenie pewnych zakresów wspólnych dla każdej dziedziny, jednak mając na względzie założenia i hipotezy badawcze stanowiące założenia niniejszej pracy, skupię się wyłącznie na problematyce związanej z prawem dowodowym na gruncie polskiego prawa karnoprocessowego.

Czym zatem jest prawo dowodowe? Punktem wyjścia może być teza, że jest to zespół norm, czyli przepisy regulujące tryb zbierania, tworzenia (produkcowania), wykorzystywania i oceny dowodów. Uzyskiwanie i wykrywanie dowodów, przeprowadzanie ich oraz dokonywanie ocen zgromadzonego materiału będzie tylko podstawowym kierunkiem przy podejmowaniu działań związanych z zapobieganiem wprowadzaniu do procesu dowodów fałszywych. W tezie tej razić może słowo „produkcowanie”, jako mogące wprowadzić błędne przeświadczenie o fabrykowaniu czy wręcz tworzeniu dowodów na poparcie tezy dowodowej czy treści aktu oskarżenia. Mowa jednak o technicznym wytwarzaniu/sporządzaniu w trakcie postępowania takich dowodów jak protokół przesłuchania świadka czy opinia biegłych. Z uwagi na złożoność problemu definicja ta będzie wyczerpująca wyłącznie w części. Polski proces karny (biorąc pod uwagę jego wielowątkowość i skomplikowanie proceduralne) wymaga podejmowania skoordynowanych działań oraz planowania – koniecznych dla usprawnienia jego przebiegu, bez blokowania poszczególnych faz. Funkcjonowanie postępowania dowodowego, jako fundamentu postępowania sądowego,

---

<sup>2</sup> W. Kubala, Kilka uwag o przeprowadzaniu osobowych środków dowodowych, *Prob.Krym.* 1979, Nr 139–140, s. 432.

jest uzasadnione z uwagi na porządkowanie przepisów karnoprosesowych, a przy tym stanowi odzwierciedlenie kierunku przyjętego przez ustawodawcę. Z tego też powodu prawo dowodowe wywiera istotny wpływ na realizację takich zasad polskiego systemu karnoprosesowego, jak zasada prawdy obiektywnej, bezpośredniości, szybkości postępowania czy gwarancji poszanowania interesów uczestników procesu.

## I. Pojęcie „dowód” i jego karnoprawne konotacje

Pobieżna analiza pojęcia „dowód” pozwala na zajęcie stanowiska, że jednoznaczna interpretacja, zarówno na gruncie języka polskiego, jak i terminologii prawniczej, nie jest możliwa. Słownikowa terminologia sprowadza się do definiowania dowodu jako „czem dowodzą czego, próba” lub jako „dowiedzenie swego zamysłu, dokazanie, wykonanie”<sup>3</sup>. Są to też: „okoliczności albo rzeczy dowodzące czegoś, przemawiające za czymś, świadczące o czymś, wskazujące na coś; oznaka czegoś; potwierdzenie, uznanie, świadectwo”, „dokument urzędowy, pisemne stwierdzenie czegoś”, „rozumowanie, w którym na podstawie twierdzeń uznanych za prawdziwe dochodzi się w sposób logicznie poprawny do innych twierdzeń prawdziwych”, a także „środki prawne służące do ustalenia okoliczności faktycznych niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy”<sup>4</sup> oraz „środek służący do wykazania prawdziwości okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy”<sup>5</sup>. Znana jest interpretacja skłaniająca do uznania dowodu za okoliczność, rzecz dowodzącą czegoś, przemawiającą za czymś, świadczącą o czymś, wskazującą na coś<sup>6</sup>.

*Jeremy Bentham*, używając zwrotu „dowód”, miał na myśli taki fakt (w domniemaniu prawdziwy), który ma stanowić podstawę do wiary w istnienie lub nieistnienie drugiego faktu. W dalszej kolejności skłoniło go to do zajęcia stanowiska, że każdy dowód ze swej istoty zawiera w sobie co najmniej dwa fakty: tzw. fakt główny, którego istnienie bądź nie ma zostać dowiedzione, oraz drugi, służący udowodnieniu istnienia (bądź nieistnienia) faktu głównego. Doniosłość postępowania dowodowego dla postępowania sądowego trafnie obrazuje cytat, w myśl którego: „(...) sztuka postępowania sądowego w istocie jest umie-

---

<sup>3</sup> Słowo „dowieść” autor interpretował jako „dokazać, sprawdzić, do skutku przyprowadzić”, „dowieść, dowodami wywieść, okazać”, „dowodzić, próbować, wywodzić, twierdzić dowodami, starać się, by dowieść”. Tak *M.S.B. Linde*, Słownik języka polskiego, t. I, Lwów 1854, s. 520–521.

<sup>4</sup> *W. Doroszewski* (red.), Słownik języka polskiego, t. II, Warszawa 1965, s. 332–323.

<sup>5</sup> *M. Szymczak* (red.), Słownik języka polskiego, t. I, Warszawa 1988, s. 443.

<sup>6</sup> *M. Szymczak* (red.), Słownik języka polskiego, Warszawa 1998, s. 415.

jętnością wykorzystania dowodów<sup>7</sup>. Wśród faktów ustalanych celem rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu wyróżnia się:

- 1) fakt główny, w którego skład wchodzi wszystkie elementy przestępstwa (czyn bezprawny, karalny, karygodny i zawiniony) objętego zarzutem postawionym oskarżonemu; oraz
- 2) fakty uboczne, czyli okoliczności niestanowiące elementów przestępstwa, ale pozwalające poprzez rozumowanie wyprowadzić wnioski co do faktu głównego<sup>8</sup>.

Próbę interpretacji pojęcia „dowód”, a konkretniej wyartykułowania jego znaczenia, podjęli *M. Hauswirt* i *S. Popower*, stwierdzając, że jest nim:

- 1) czynność, czyli proces myślowy, przez który ma być ustalona prawdziwość doniosłej dla rozstrzygnięcia okoliczności,
- 2) dowód w znaczeniu podmiotowym jako całe postępowanie dowodowe,
- 3) dowód jako rezultat postępowania dowodowego,
- 4) środki dowodowe<sup>9</sup>.

*Stanisław Śliwiński*, przenosząc interpretację pojęcia „dowód” na grunt prawa karnego procesowego, zwrócił uwagę na pięć możliwych do przypisania mu określeń i wymienił w tej systematyce:

- 1) przebieg rozumowania prowadzący do sądu o pewnym stanie rzeczy – w tym znaczeniu dowód oznacza proces intelektualny zachodzący w umyśle podmiotu go przeprowadzającego;
- 2) postępowanie dowodowe, które należy rozwinąć, aby dojść do poznania okoliczności potrzebnych do dokonania rozstrzygnięcia – w tym znaczeniu oznacza nie tylko samo rozumowanie, lecz całość czynności zmierzających do poznania rzeczywistości, w szczególności wprowadzenie dowodów do procesu i ich ocenę;
- 3) ostateczny wynik przebiegu intelektualnego nakierowany na uzyskanie pewnego stanu rzeczy;
- 4) środek dowodowy (określany przez autora również jako źródło poznania) odnoszony do osoby świadka lub biegłego;

---

<sup>7</sup> *J. Bentham*, Traktat o dowodach sądowych, Gniezno 1934, s. 14 i 21.

<sup>8</sup> *M. Cieślak*, Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, t. I, Warszawa 1955, s. 44–45; *J. Nelken*, Dowód poszlakowy w procesie karnym, Warszawa 1970, s. 95–98; *R. Kmieciak* (red.), Prawo dowodowe. Zarys wykładu, Kraków 2005.

<sup>9</sup> *M. Hauswirt*, *S. Popower*, Encyklopedia podręczna prawa karnego, t. II, Warszawa 1934–1936, s. 325–326.

- 5) podstawę dowodu – w tym znaczeniu będą nią np. zeznania świadka czy opinia biegłego<sup>10</sup>.

Systematyka ta została następnie uzupełniona przez *M. Cieślaka* o cztery kolejne płaszczyzny znaczeniowe, a mianowicie:

- 1) zmysłową percepcję środka dowodowego przez organ procesowy w trakcie przeprowadzania dowodu – w tym znaczeniu dowodem będzie przesłuchanie świadka, biegłego bądź oskarżonego,
- 2) czynność mającą doprowadzić do ujawnienia okoliczności pozwalających na wyciągnięcie odpowiednich wniosków co do interesujących zagadnień – w tym znaczeniu dowodem będzie np. konfrontacja czy sekcja zwłok,
- 3) fakt dowodowy – np. alibi,
- 4) odmianę rozumowania w matematyce i logice<sup>11</sup>.

Według *S. Śliwińskiego* środkiem dowodowym jest człowiek lub przedmiot, który służy sędziemu do zdobycia wiadomości (np. świadek, dokument itp.), a podstawą dowodową jest to, co umożliwia sąd o przedmiocie dowodu (np. zeznanie świadka). Z kolei w ocenie *M. Cieślaka* świadek, oskarżony czy biegły stanowią nie podstawę dowodu, lecz źródło dowodowe dostarczające środków dowodowych w postaci zeznań, wyjaśnień i opinii<sup>12</sup>.

*P. Horoszowski* w okresie obowiązywania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.3.1928 r. – Kodeks postępowania karnego twierdził, że pojęcie „dowód” winno się rezerwować jedynie do określania rezultatu dowodzenia. Zgłaszał postulat potrzeby opracowania zupełnie nowego aparatu pojęciowego w sposób umożliwiający uniknięcie wieloznaczności. Jego zdaniem wobec bliskich, aczkolwiek nie tożsamyh znaczeń słowa „dowód” „lepiej jest stosować różne nazwy (jeżeli takie stoją do dyspozycji)”, dlatego dokonał systematyki, z której płynie wniosek, że:

- 1) środkami dowodowymi określać należy wszelkie przedmioty oraz zdarzenia, na które powołujemy się przy dowodzeniu;

---

<sup>10</sup> *S. Śliwiński*, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 574. Obecnie w literaturze procesu karnego nie funkcjonuje już określenie „podstawa dowodu”, które zastąpiono terminem „środek dowodowy”.

<sup>11</sup> *M. Cieślak*, [w:] *S. Waltoś* (red.), *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, t. I, Warszawa 1955, s. 37–38.

<sup>12</sup> *S. Śliwiński*, *Polski proces przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 577; *M. Cieślak*, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, t. I, Warszawa 1955, s. 42.

- 2) czynności dowodowe rozumieć trzeba jako stosowane przez władze śledcze i sądownicze czynności mające na celu uzyskanie środków dowodowych;
- 3) dowodzeniem jest proces myślowy polegający na uzasadnieniu prawdziwości określonego sądu za pomocą innych sądów uznanych za prawdziwe<sup>13</sup>.

Wiesław Daszkiewicz pojęcia „dowód” używał w poniższych znaczeniach:

- 1) przebieg rozumowania, które prowadzi do przeświadczenia o pewnym stanie rzeczy;
- 2) postępowanie dowodowe, czyli zespół czynności zmierzających do poznania rzeczywistości;
- 3) ostateczny wynik przebiegu myślowego;
- 4) środek dowodowy (zeznania świadka, opinie biegłych, oględziny);
- 5) źródło dowodowe (zarówno osobowe, jak i rzeczowe);
- 6) fakt dowodowy (np. alibi)<sup>14</sup>.

Zdaniem *Tomasza Grzegorzcyka* dowód w postępowaniu karnym stanowi każdy dopuszczalny przez prawo karne procesowy środek służący dokonaniu ustaleń, czyli zmierzający do wskazania okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. W jego ocenie w ujęciu praktyki najczęściej definiowany jest on jako:

- 1) źródło dowodowe, czyli źródło informacji o faktach – w tym znaczeniu dowodem będzie osoba oskarżonego, świadka czy biegłego, a także rzecz, miejsce, ciało itp.;
- 2) środek dowodowy, czyli informacje płynące ze źródła dowodowego w sposób określony przez prawo procesowe. W tym znaczeniu dowód stanowią wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadka, opinia biegłego, cechy i właściwości rzeczy, miejsca i ciała czy treść dokumentu;
- 3) fakt dowodowy, czyli pewna okoliczność udowodniona za pomocą określonych źródeł i środków dowodowych, która sama w sobie stanowi dowód na istnienie lub nieistnienie innej dowodzonej okoliczności (dowodem w tym znaczeniu jest np. prezentowane przez oskarżonego alibi);

---

<sup>13</sup> P. Horoszowski, *Nazwa i pojęcie „dowodu” w teorii i praktyce prawa sądowego*, PiP 1956, Nr 10, s. 598–599, 611 i n.

<sup>14</sup> W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. II, Poznań 2001, s. 67–68; W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa–Poznań 1994, s. 238–239.

- 4) czynność procesowa, która ma ujawnić okoliczności pozwalające na wysnucie określonych wniosków (np. realizowana za pomocą okazania oraz konfrontacji);
- 5) sposób przeprowadzenia danego dowodu – w tym znaczeniu ustawa karna procesowa mówi np. o oględzinach jako dowodzie, choć jest to tylko sposób jego przeprowadzenia z właściwości i cech miejsca, rzeczy czy ciała;
- 6) ostateczny wynik procesu myślowego ukształtowany na podstawie dowodów we wcześniejszych znaczeniach tego słowa<sup>15</sup>.

Chaos terminologiczny potęguje fakt, że ustawodawca zdaje się dostrzegać problem wieloznaczności w odniesieniu do pojęcia „dowód” i nawet go aprobuje. Pojęcie to występuje bowiem w wielu miejscach kodeksu postępowania karnego<sup>16</sup>, ale posłużono się nim też w treści art. 213 § 2 ustawy z 6.6.1997 r. Kodeks karny celem uwolnienia się od zarzutu zniesławienia. Ustawodawca postuluje, by mianem „dowód” raz uznać osobę, od której uzyskujemy informację o faktach (źródła dowodowe: oskarżony, świadek, biegły, rzecz), innym razem środki dowodowe (np. zeznanie świadka czy czynności, w których toku informacje te uzyskano – przesłuchanie, konfrontację) bądź samo postępowanie dowodowe (mówiąc ściślej, jego ograniczenie wynikające z art. 213 § 2 KK).

Wielowątkowość i brak jednolitości w definiowaniu pojęcia „dowód” upoważnia do zajęcia stanowiska, że działanie ustawodawcy prowadzi do znacznego upraszczania problematyki. W postanowieniu z 7 marca 2001 r., IV KKN 488/00<sup>17</sup>, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że „(...) w k.p.k. nie sformułowano zamkniętego katalogu dowodów, w związku z tym dowodem może być wszystko to, co przyczynić się może do wyjaśnienia sprawy”. Wyrok ten, wydany w odniesieniu do przewoźnika, pomija kwestie związane z zakazami dowodowymi czy zasadą *facta probantur iura novit curia* i zasługuje na akceptację pod warunkiem przyjęcia tego właśnie zastrzeżenia.

---

<sup>15</sup> T. Grzegorzczak, [w:] T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2014, s. 418–419.

<sup>16</sup> Słowa „dowód” użyto w kompletnie niepowiązanych ze sobą miejscach ustawy karnej procesowej oraz w odniesieniu do rozmaitych czynności procesowo-kryminalistycznych. Wskazać można chociażby na tytuł działu V „Dowody”. Jest ono też obecne przy wyjaśnieniach oskarżonego (rozdział 20), osobie świadka (rozdział 21), osobie biegłego, tłumacza i specjalisty (rozdział 22), oględzinach, otwarciu zwłok i eksperymencie procesowym (rozdział 23), konfrontacji (art. 172 KPK), okazaniu (art. 173 KPK), czynności przesłuchania (art. 171 KPK) czy przeszkaniu i zatrzymaniu rzeczy (rozdział 25).

<sup>17</sup> Postanowienie SN z 7.3.2001 r., IV KKN 488/00, Legalis.



Treścią ustawy karnej procesowej nie wprowadzono zamkniętego katalogu dowodów, toteż może nim zostać w zasadzie wszystko, co ostatecznie przyczyni się do wykrycia prawdy, przy założeniu, że nie zostało to objęte wyraźnym zakazem dowodowym. Sądzę, że tworzenie jednolitej definicji terminologicznej w odniesieniu do dowodu pozbawione byłoby logiki, a przy tym nie odzwierciedliłoby istoty zagadnienia oraz złożoności problematyki, zaś definicja taka byłaby zbyt obszerna, przez co domniemywać należy jej wady w ujęciu trafności definicyjnej. Teoria oraz praktyka prawa karnego procesowego doskonale wybrnęły z obecności tej luki i pojęcie „dowód”, mimo że interpretowane odmiennie, ma zasadniczo wspólną podstawę interpretacyjną, co pozwala na zajęcie stanowiska, iż zabieg taki byłby zwyczajnie zbędny.

## II. Podział dowodów

Współczesna nauka postępowania karnego dokonuje podziału dowodów, przyjmując za podstawę rozmaite kryteria. Warty odnotowania podział przedstawił już w swych publikacjach *J. Bentham*<sup>18</sup>, zaś gruntowna analiza funkcjonujących w doktrynie klasyfikacji daje asumpt do przyjęcia, że dominują podziały dowodów mające swe podłoże w niżej wymienionych kryteriach:

- 1) rodzaju źródła dowodowego (charakteru źródła dowodowego);
- 2) zawartości treści informacyjnej w dowodzie (zawartości treści intelektualnej w dowodzie bądź odwołania się do kryterium treści środka dowodowego);
- 3) sposobu utrwalenia dowodu (formalizmu dowodu bądź stosunku danego dowodu do zasad dotyczących sposobu jego przeprowadzenia);
- 4) liczby źródeł dowodowych powstałych między faktem udowodnianym a organem procesowym przeprowadzającym dowód (odległości źródła dowodowego od dowodzonego faktu);
- 5) stosunku dowodu do faktu głównego.

Z uwagi na rodzaj źródła dowodu zwykło się dzielić na:

- 1) osobowe, czyli te, w których źródło dowodowe stanowią osoby (żywi ludzie) dostarczające środków dowodowych, np. oskarżony, świadek, bie-

---

<sup>18</sup> Wymienił osiem rodzajów dowodów, dokonując klasyfikacji według źródła pochodzenia na osobowe i rzeczowe, dalej na podstawie innych kryteriów wymienił dowody bezpośrednie i pośrednie, zeznania spontaniczne i wymuszone, dowody ustne i pisemne, dowody pisemne przypadkowe i z przeznaczenia, dowody samoistne i zapożyczone, świadectwa oryginalne i nieoryginalne (wtórne), a także zeznania doskonałe i niedoskonałe. Tak *J. Bentham*, Traktat o dowodach..., s. 26–30.

gły. Sposobem ich przeprowadzania jest przesłuchanie, a tylko wyjątkowo odczytanie protokołu przesłuchania;

- 2) rzeczowe, kiedy źródło dowodowe stanowią rzeczy w znaczeniu szerokim (np. dowodem rzeczowym są zwłoki i oddzielone części ciała ludzkiego<sup>19</sup>). Środkiem dowodowym będą cechy i właściwości tych rzeczy, np. odciski palców, ślady obuwia, ślady ran ujawnione na ciele ofiary.

Z uwagi na treść informacyjną zamieszczoną w dowodzie dokonuje się podziału na:

- 1) dowody pojęciowe, czyli zawierające treści intelektualne powstałe dzięki wysiłkowi umysłu (zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonych, opinie biegłych, treści dokumentów);
- 2) dowody zmysłowe, oddziałujące na zmysły – dopiero w wyniku tych doznań formułowana jest pewna treść pojęciowa (np. właściwość miejsc i rzeczy poddawanych oględzinom).

Z uwagi na formalizm przeprowadzania dowodów czy sposób ich utrwalenia podziałem obejmuje się dowody ścisłe i swobodne. Ścisłymi (formalnymi) będą te, które należy przeprowadzić i utrwalić w sposób przewidziany przez prawo karne procesowe (podstawową formę utrwalenia stanowi protokół). Tylko takie dowody mogą rozstrzygać w przedmiocie odpowiedzialności karnej, tj. winy i kary. Swobodnymi określić należy te, przy których nie występuje wymóg przestrzegania wszystkich rygorów prawa karnego procesowego (mogą być nawet przeprowadzone lub utrwalone w sposób nieuregulowany tymi przepisami). Można go wykorzystać przy rozstrzyganiu innych kwestii niż odpowiedzialność oskarżonego. Będą one zatem znajdowały zastosowanie w przedmiocie dopuszczalności postępowania karnego (wszczęcia, odmowy wszczęcia, umorzenia czy zawieszenia postępowania, ewentualnie podjęcia zawieszonoego postępowania) oraz w odniesieniu do kwestii wypadkowych, incydentalnych (kary porządkowe, potrzeba odroczenia rozprawy na określony czas).

Przyjmując za podstawę sposób zetknięcia się przeprowadzającego dowód ze źródłem dowodowym, dokonuje się podziału na dowody: pierwotne zwane oryginalnymi, czyli pochodzące od pierwszego źródła, które miało kontakt z udowodnianym faktem (zeznania naocznego świadka, wyjaśnienia oskarżonego dotyczące zarzucanego mu czynu itd.), oraz pochodne, nazywane nieoryginalnymi czy wtórnymi, pochodzące z dalszych źródeł (np. zeznania świadka

---

<sup>19</sup> Szerzej D. Jagiello, Okazanie zwłok, aspekty karnoprosesowe i kryminalistyczne, Medyczna Wokanda 2012, Nr 4, s. 63–73.

„ze słyszenia”, kserokopia dokumentu, dowód z opinii biegłego). Ustalenia winy być czynione głównie za pomocą dowodów pierwotnych, a do absolutnie wyjątkowego należy zaliczyć używanie dowodu pochodnego, gdy dowód pierwotny nie istnieje lub nie jest dostępny. Dopuszczalne będzie przeprowadzenie dowodu pochodnego także, gdy zaistnieje potrzeba skontrolowania dowodu pierwotnego.

Kryterium stosunku do faktu głównego nakazuje dokonać klasyfikacji w oparciu o dowody bezpośrednie i pośrednie, czyli poszlaki. Pierwsze z nich służą udowodnieniu faktu głównego, z kolei pośrednie udowadniają fakt główny za pośrednictwem faktu dowodowego lub większej liczby faktów dowodowych<sup>20</sup>. Dowody bezpośrednie wskazują wprost na fakt główny (zarzuczone oskarżonemu popełnienie określonego czynu), z kolei pośrednie na okoliczności, które w zestawieniu z innymi dowodami dają podstawę do zajęcia stanowiska o winie lub niewinności oskarżonego. *M. Lipczyńska* wskazuje na możliwość interpretacji dowodu bezpośredniego, z uwagi na traktowanie go jako dowodu na fakt główny, jako dowód przeprowadzony bezpośrednio przez organ procesowy oraz dowód pierwotny lub oryginalny<sup>21</sup>.

Najczęściej obecnie występującymi interpretacjami pojęcia „dowód bezpośredni” jest odnoszenie się do niego jako do dowodu na fakt główny, czyli wskazujący bezpośrednio na czyn zarzucony oskarżonemu. Dowody pośrednie służą jedynie udowadnianiu przesłanek do dalszego rozumowania odnośnie do faktu głównego i kojarzone bywają z dowodami poszlakowymi oraz procesem poszlakowym.

*Zdzisław Papierkowski* definiował poszlakę jako okoliczność faktyczną pozwalającą wysuwać pewne wnioski co do prawdziwości lub nieprawdziwości innej okoliczności faktycznej<sup>22</sup>. Dowody poszlakowe oraz sama ich wartość wzbudza wiele kontrowersji, np. odnośnie do śladu zapachowego, dowodu z dokumentu, gdy jego treść stanowi tylko pośredni środek dowodowy. W tym

---

<sup>20</sup> Tak *M. Cieślak*, Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne, Warszawa 1984, s. 79–80. *S. Śliwiński* przyjmuje, że dowodem bezpośrednim jest taki dowód, który wskazuje na okoliczności podpadające pod określony przepis prawa bez konieczności przeprowadzania szczególnego rozumowania, zaś dowód pośredni to taki, który prowadzi do ustalenia okoliczności istotnych dla sprawy przez szczególny przebieg rozumowania. Zob. *S. Śliwiński*, Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne, Warszawa 1948, s. 305.

<sup>21</sup> *M. Lipczyńska*, Polski proces karny. Zagadnienia ogólne, t. I, Warszawa–Wrocław 1971, s. 162–163.

<sup>22</sup> *Z. Papierkowski*, Dowód poszlakowy w postępowaniu karnym. Studium procesowo-prawne, Lublin 1933, s. 32.

miejscu rodzi się pytanie, czy jest to dowód gorszy, mniej pewny od dowodu bezpośredniego.

W języku potocznym poszlaka jest dowodem słabszym. Proces poszlakowy to postępowanie, w którym oskarżony zaprzecza swej odpowiedzialności, a brak jest pewnych dowodów świadczących o jego winie<sup>23</sup>. W doktrynie zdaje się dominować interpretacja poszlaki w ujęciu dowodu obciążającego<sup>24</sup>. Procesem poszlakowym stosunkowo często zajmował się Sąd Najwyższy, toteż istotne jest zwrócenie uwagi na kilka ważnych judykatów. W sprawie poszlakowej zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 KPK) ma podwójne zastosowanie. Po pierwsze dotyczy oceny przeprowadzonych dowodów (środków dowodowych) i ustalenia na ich podstawie faktów stanowiących poszlaki. Po drugie dotyczy dalszego etapu, czyli stwierdzenia, czy ustalone już fakty (poszlaki) dają podstawę do poczynienia kolejnych ustaleń co do faktu głównego, tj. popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu zabronionego. W procesie poszlakowym ustalenie faktu głównego (winy oskarżonego) jest możliwe, gdy całość materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że inna interpretacja przyjętych faktów ubocznych – poszlak – (poza ustaleniem faktu głównego) nie jest możliwa. Poszlaki należy uznać za niewystarczające do ustalenia faktu głównego, gdy nie wyłączają wszelkich rozsądnych wątpliwości w tym względzie, czyli gdy możliwa jest także inna od zarzucanej oskarżonemu wersja wydarzeń<sup>25</sup>. Ustalenia faktyczne dokonywane na podstawie dowodów poszlakowych wymagają zachowania daleko posuniętej ostrożności. Dowód taki jest pełnowartościowym dowodem winy oskarżonego tylko wtedy, gdy istniejący w sprawie zespół poszlak prowadzi w sposób niewątpliwy, tj. wyłączający jakąkolwiek inną racjonalną wersję zdarzenia mogącą prowadzić do wniosku, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu<sup>26</sup>. Na tle problematyki poszlak funkcjonuje problem praktyczny w związku z używanym w orzecz-

---

<sup>23</sup> M. Cieślak, Zagadnienia dowodowe..., s. 416.

<sup>24</sup> Por. J. Nelken, Dowód poszlakowy...; J. Nelken, Dowód z poszlak w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, NP 1984, Nr 7–8; M. Kulicki, A. Bulsiewicz, Dowód poszlakowy z ekspertyzy wariograficznej, Apelacja Gdańska 2003, Nr 2; E. Gruza, Dowód poszlakowy wczoraj i dziś, [w:] E. Gruza, M. Goc, T. Tomaszewski (red.), Problemy Współczesnej Kryminalistyki 2006, t. X.

<sup>25</sup> Por. m.in. wyrok SN z 15.10.2002 r., III KKN 68/00, Prok. i Pr. 2003, Nr 11, poz. 7; zob. również: wyrok SN z 24.4.1975 r., II KR 364/74, OSNKW 1975, Nr 8, poz. 111, wyrok SN z 21.10.2002 r., V KKN 283/01, Prok. i Pr. 2003, Nr 11, poz. 6, wyrok SN z 19.9.2003 r., V KK 230/02, Prok. i Pr. 2004, Nr 4, poz. 6. Sąd Najwyższy zajmował się także problematyką wielości poszlak i rozstrzygnięciem, czy ma to znaczenie dla ustalenia dla ustalenia winy oskarżonego. Por. wyrok SN z 4.6.1983 r., RW 420/83, OSNKW 1983, Nr 12, poz. 101.

<sup>26</sup> Wyrok SN z 23.7.1992 r., II KRN 102/92, Legalis.

nictwie określeniem „zamknięty łańcuch poszlak”. Sąd Najwyższy w wyroku z 20.7.2007 r., III KK 61/07, zajął stanowisko, że w procesie poszlakowym łańcuch wiążących się ze sobą poszlak, prowadzący do jednoznacznego rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, można uznać za zamknięty wyłącznie wtedy, gdy każda z poszlak będących ogniwem tego łańcucha ustalona została w sposób niebudzący wątpliwości i jednocześnie wykluczone zostały jakiegokolwiek inne wersje zdarzenia będącego przedmiotem osądu. Szczególnej rzetelności i dokładności w postępowaniu karnym, a w procesie poszlakowym w szczególności, wymaga każdorazowe rozważenie konieczności przeprowadzenia wnioskowanych przez oskarżonego dowodów, zwłaszcza tych, które mogą wykazać jego alibi. Właściwe wywiązanie się z tego wymogu świadczy zarówno o realizowaniu przez organ procesowy zawartej w art. 4 KPK dyrektywy obiektywizmu, jak i o faktycznym respektowaniu przez ten organ przysługującego oskarżonemu (na podstawie art. 6 KPK) prawa do obrony, w tym w sensie materialnym, a zatem również do przejawiania inicjatywy dowodowej. Pozwala to wreszcie na utwierdzenie się – w osobie stojącej pod określonym zarzutem – przekonania, że przeprowadzony w jej sprawie proces był rzetelny i sprawiedliwy<sup>27</sup>.

O zgodności ustaleń z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia nie świadczy liczba zgromadzonych poszlak, ale takie ich logiczne powiązanie, które wyklucza inne możliwości przebiegu zdarzenia, tj. alternatywnie przyjęte wersje. Dowód poszlakowy, aby stanowił podstawę ustaleń faktycznych, winien spełniać następujące warunki:

- 1) wykazywać istnienie łańcucha poszlak, z których wynikać będzie jednoznaczne rozwikłanie kwestii faktu głównego, ponieważ niepowiązane ze sobą pojedyncze poszlaki niczego nie udowadniają;
- 2) łańcuch poszlak musi być nierozzerwalny, czyli bez luk;
- 3) wszystkie dowody poszlakowe muszą być wiarygodne, a poszlaki wskazywane przez te dowody muszą być udowodnione<sup>28</sup>.

Poszlaka ma oczywisty walor dowodowy, czyli może wraz z innymi dowodami uzasadniać wnioskowanie o fakcie głównym jedynie, gdy zostanie ustalona w sposób niewątpliwy. Brak jest jakiegokolwiek merytorycznego stanowiska, by dowód poszlakowy traktować jako mniej wartościowy, mniej przekonujący od dowodu bezpośredniego. Zarówno w jednym, jak i w drugim

---

<sup>27</sup> Wyrok SN z 20.7.2007 r., III KK 61/07, Legalis wraz z głosem D. Jagiełły, WPP 2009, Nr 3, s. 125–128.

<sup>28</sup> S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 328.

wypadku dowodem jest subiektywne przeświadczenie, pewność będąca logicznym wnioskiem wynikającym z dowodzenia, a będąca rezultatem oceny materiału dowodowego<sup>29</sup>.

Z uwagi na to, jakiej tezy dochodzi się danym dowodem, wyróżnia się dowody obciążające oraz odciążające.

Z kolei analiza z uwzględnieniem, czy dany dowód istnieje, czy też nie, powoduje dokonanie podziału na dowody pozytywne (dodatnie) i negatywne (ujemne).

Wątpliwości w ujęciu klasyfikacji dowodów wywołują w doktrynie dowody z dokumentu, a także zwłoki i ciało ludzkie. Zdaniem *Stanisława Waltośa* do dowodów osobowych należy zaliczyć właściwości ciała (organizmu) człowieka, ale nie treść dokumentu<sup>30</sup>. *Marian Cieślak* zarówno treść dokumentów, ciało człowieka, jak i zwłoki ludzkie zaliczał do dowodów rzeczowych, argumentując, że skoro można się z nimi zapoznać na podstawie oględzin, a nie bezpośredniej wypowiedzi człowieka, są to dowody rzeczowe<sup>31</sup>. Stanowiska odmienne sprowadzają się do tezy, że dokumenty posiadają zarówno cechy osobowego, jak i rzeczowego źródła dowodowego<sup>32</sup>.

Funkcjonują dowody o charakterze naukowym, do których zalicza się czasem niezwykle skomplikowane ekspertyzy, wyrafinowane techniki oraz metody identyfikacji osób i rzeczy dostarczane przez ekspertów, mające oparcie w specjalistycznych, nowoczesnych, uprzednio niestosowanych bądź kontrolersyjnych metodach i technikach badawczych<sup>33</sup>. Nie mają one, mimo że są coraz bardziej upowszechnione, waloru pewnej i sprawdzonej metody, weryfikowalnej naukowo (np. uznanie i ocena badań z użyciem poligrafu, badań DNA, ekspertyzy osmologiczne, fonoskopijne, badania świadka znajdującego

---

<sup>29</sup> J. Nelken, Dowód poszlakowy..., s. 110; tak też Z. Doda, A. Gaberle, Dowody w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Komentarz, Warszawa 1995, s. 36, a także wyrok SN z 3.10.1974 r., I KR 174/74, OSNKW 1975, Nr 3–4, poz. 40, w którym podkreślono, że dowód z poszlaki jest pełnowartościowym dowodem winy oskarżonego dopiero wówczas, gdy zespół (łańcuch) poszlak rozumianych jako udowodnione fakty uboczne prowadzi pośrednio, a mianowicie w drodze logicznego rozumowania, do stwierdzenia jednej wersji zdarzenia (fakt główny), z której wynika, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

<sup>30</sup> S. Waltoś, Proces karny. Zarys problemu, Warszawa 2008, s. 326.

<sup>31</sup> M. Cieślak, Polska procedura karna. Podstawowe zagadnienia teoretyczne, Warszawa 1955, s. 73.

<sup>32</sup> K. Marszał, Proces karny, Katowice 1992, s. 176; Z. Czubalski, O pojęciu i klasyfikacji środków dowodowych, PiP 1968, Nr 1, s. 115–116.

<sup>33</sup> Por. m.in. J. Wójcikiewicz, Dowód naukowy w procesie sądowym, Kraków 2000, s. 7; T. Tomaszewski, Problematyka wykorzystania „dowodów naukowych” na tle procedury amerykańskiej, NP 1991, Nr 1–3, s. 153.

się w stanie hipnozy). Ustawodawca problematykę dopuszczalności dowodów potraktował bardzo ogólnie i poza wyraźnie określonymi zakazami (wynikającymi z naruszenia zasady swobody wypowiedzi, niedopuszczalności przeprowadzania pewnych metod dowodzenia wynikających np. z art. 171 § 5 KPK czy też sformułowanych przez prawo zakazów dowodowych) nie zabrania posługiwania się dowodami o charakterze naukowym.

Przedmiot dowodu mogą stanowić fakty, których istnienie ma zostać ustalone (potwierdzone) bądź zakwestionowane. Chodzi o te dowody, które są istotne dla ustalenia danego zagadnienia. *Leon Schaff* uznał, że nie powinny stanowić przedmiotu dowodu fakty niepozostające w żadnym stosunku do faktu głównego bądź okoliczności z faktem głównym bardzo luźno związane<sup>34</sup>. *Marian Cieślak* podkreślił, że przedmiot dowodu stanowi okoliczność, której istnienie lub nieistnienie ma zostać wykazane w procesie dowodzenia. Obejmuje on nie tylko tak zwany fakt główny, lecz także każdy inny fakt i każdą okoliczność podlegającą stwierdzeniu za pomocą środków dowodowych. Wyróżnił przy tym główny i poboczny przedmiot dowodu, definiując jako główny obraz zdarzenia nakreślony w akcie procesowym programowym dla danego stadium procesowego (akt oskarżenia, postanowienie o wszczęciu śledztwa), zaś poboczny każdy inny zespół okoliczności podlegających udowodnieniu lub nawet każdą pojedynczą okoliczność zawartą w tezie obrony bądź oskarżenia (...), bądź powziętej z urzędu hipotezie organu procesowego. W późniejszych publikacjach kładł już nacisk na fakt główny i fakt dowodowy interpretowany jako stosunek przedmiotu dowodzenia do celu dowodzenia w ramach konkretnego procesu dowodzenia<sup>35</sup>. Faktem głównym nazywał okoliczność, która w ramach określonego procesu dowodzenia jest ostatecznym celem, natomiast faktem dowodowym – tę będącą przedmiotem dowodzenia, tyle że częściowego i zmierzającego do udowodnienia faktu głównego. W tym rozumieniu przedmiotem dowodzenia w wypadku faktu głównego będzie popełnienie przez oskarżonego zarzucanego aktem oskarżenia przestępstwa. Przedmiotem dowodzenia w przypadku faktu dowodowego będzie wszystko to, co stanowi przesłankę w rozumowaniu zmierzającym do udowodnienia faktu głównego (wykazania przestępczego związku łączącego oskarżonego ze zdarzeniem). W polskim procesie karnym uwypukla się jeden fakt główny, jakim

---

<sup>34</sup> *L. Schaff*, [w:] *L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff*, Komentarz do Kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1959, s. 132.

<sup>35</sup> Por. *M. Cieślak*, Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, t. I, Warszawa 1955, s. 43–45.; *M. Cieślak*, Polska procedura karna. Podstawowe zagadnienia teoretyczne, Warszawa 1971, s. 415.